

POLSKIE TOWARZYSTWO TŁUMACZY PRZYSIĘGLYCH I SPECJALISTYCZNYCH
CZŁONEK MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI TŁUMACZY FIT
RADA NACZELNA



POLISH SOCIETY
OF SWORN
AND SPECIALISED
TRANSLATORS
TEPIS

RN. 08/13

Warszawa, dnia 7.05.2013 r.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Departament Prawny
ul. Stafana Batorego 5
02-591 Warszawa

SOCIÉTÉ POLONAISE
DES TRADUCTEURS
ASSERMENTÉS
ET SPÉCIALISÉS
TEPIS

Szanowni Państwo,

w załączeniu przesyłam propozycje zmian postulowanych przez
Polskie Towarzystwo Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIs, do
projektu założeń projektu ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego.

POLNISCHE
GESELLSCHAFT
VEREIDIGTER
ÜBERSETZER UND
FACHÜBERSETZER
TEPIS

ПОЛЬСКОЕ ОБЩЕ-
СТВО ПРИСЯЖНЫХ
И СПЕЦИАЛИЗИ-
РОВАННЫХ
ПЕРЕВОДЧИКОВ
TEPIS

Z poważaniem

Maria Plasecka
Szef Biura Rady Naczelnej
PT TEPIs

ASSOCIAZIONE
POLACCA
DEI TRADUTTORI
GIURATI
E SPECIALISTI
TEPIS

LENGYEL HITES-ÉS
SZAKTOLMÁCSOK
SZÖVETSÉGE
TEPIS

**ROZPORZĄDZENIE
MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI**

z dnia 26 października 1998 r.

w sprawie szczegółowych zasad sporządzania aktów stanu cywilnego, sposobu prowadzenia ksiąg stanu cywilnego, ich kontroli, przechowywania i zabezpieczenia oraz wzorów aktów stanu cywilnego, ich odpisów, zaświadczeń i protokołów.

(Dz. U. z dnia 7 listopada 1998 r.)

**PROPOZYCJE ZMIAN POSTULOWANYCH PRZEZ
POLSKIE TOWARZYSTWO TŁUMACZY PRZYSIĘGLYCH I SPECJALISTYCZNYCH TEPIŚ**

§ 4. 1. Nazwiska do aktu stanu cywilnego wpisuje się w pierwszym przypadku liczby pojedynczej, bez zwyczajowo używanych nazwisk z przyrostkami w formie żeńskiej: -owa, -ina, -ówna, -anka.

2. Nazwiska zakończone na: -ski, -cki, -dzki wpisuje się z zachowaniem rodzaju żeńskiego lub męskiego w zależności od tego, czy nazwisko dotyczy kobiety, czy mężczyzny.

3. Nazwisko w postaci przymiotnika wpisuje się do aktu stanu cywilnego z zachowaniem rodzaju żeńskiego lub męskiego w zależności od tego, czy nazwisko dotyczy kobiety, czy mężczyzny, z tym że osoby w oświadczeniu o nazwisku (nazwiskach) składanym bezpośrednio po zawarciu małżeństwa albo przed sporządzeniem przez kierownika urzędu stanu cywilnego zaświadczenia stwierdzającego brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa mogą wskazać pisownię nazwiska bez uwzględnienia formy właściwej dla rodzaju żeńskiego lub męskiego.

4. Przepisy ust. 2 i 3 stosuje się odpowiednio przy wyborze nazwiska dla dzieci oraz przy wpisywaniu zagranicznych aktów stanu cywilnego, dotyczących obywateli polskich, do polskich ksiąg stanu cywilnego. (...)

5. Imienne oznaczenie osoby należącej do mniejszości narodowej lub etnicznej wpisuje się w odpowiedniej pozycji bez rozróżnienia imienia i nazwiska, wpisując w pozycje „nazwisko” i „imię” wyrazy „nie dotyczy”.

6. Imienne oznaczenie osoby zapisuje się znakami alfabetu polskiego zgodnie z transkrypcją właściwą dla danego języka ustaloną w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych w sprawie transkrypcji imion i nazwisk osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych zapisanych w alfabecie innym niż łaciński.

§ 14. 1. Nazwę miejscowości, w której nastąpiło zdarzenie mające wpływ na stan cywilny osoby i wymagające zarejestrowania, wpisuje się do odpisu aktu stanu cywilnego w brzmieniu obowiązującym **w chwili jego sporządzenia oraz w nawiasie obok - w brzmieniu aktualnie obowiązującym.**

2. Nazwę miejscowości położonej za granicą wpisuje się w akcie stanu cywilnego lub w jego odpisie **w brzmieniu oryginalnym lub ustalonym przez Komisję Standaryzacji Nazw Geograficznych dla polskiego odpowiednika tej nazwy obcej. obok którego w nawiasie należy podać tę nazwę w brzmieniu stosowanym w języku urzędowym kraju, na terytorium którego ta miejscowość się znajduje.**

Toponimia i antroponimia w Algierii:

polityka i praktyka w 50 lat od uzyskania niepodległości

W dniach 20-21 lutego 2012 r. w Oranie, w zachodniej Algierii, w drugim co do wielkości mieście tego kraju, odbyła się pierwsza algierska konferencja onomastyczna, zorganizowana staraniem i w siedzibie CRASC – Ośrodka Badań nad Antropologią Społeczną i Kulturalną, przy współudziale ośrodków akademickich w Algierze, Batynie, Bidżai, Al-Buwajrze, Ghulajzanie, Konstantynie, Mu'askarze, Mustaghanimie, Oranie, Sa'idzie. Satifie, Sidi Bu-l-Abbasie, Tilimsanie i Tizi Wuzzu. Komitet naukowy i organizacyjny konferencji wystąpił w składzie: Nouria Benghabrit Remaoun, Abdelkader Henni, Farid Benramdane, Ouerdia Yermèche Sadate oraz Brahim Atoui. Bogata reprezentacja regionalna wiązała się także z szerokim spektrum zainteresowań i tematów wygłoszonych referatów.

Zgodnie z ogólnym tytułem konferencji, przytoczonym na samym początku, organizatorzy wyznaczyli kilka zadań tego spotkania: sporządzenie bilansu dotychczasowych poczynąń w zakresie nazewnictwa geograficznego i nazwisk osób w Algierii, ocenę aktualnego stanu rzeczy i instytucjonalnego zarządzania nazwami przez władze ustawodawcze, prawnicze i administracyjno-techniczne: sposoby tworzenia nazw, przekazywania, zmieniania, transkrybowania i transliterowania. Należy tu zwrócić uwagę na fakt, że w Algierii istnieją dwa języki narodowe o umocowaniu ustawowym: arabski i berberski (ten drugi prawie wyłącznie na papierze), lecz ważną rolę, choć konstytucyjnie niepotwierdzoną, odgrywa wciąż język kolonialny, francuski. Po francusku, obok arabskiego, drukuje się dzienniki ustaw, rozporządzenia władz, ogłoszenia publiczne, sporządza akta prawne (w tym akta stanu cywilnego). Dlatego kwestie transkrypcji i transliteracji stanowią tak ważne zagadnienie życia codziennego, dotyczące interesów każdego obywatela (zagadnienie niewystępujące w Polsce).

Program przewidywał łącznie 27 referatów, wygłoszonych głównie przez uczestników krajowych. Zapowiedziani pierwotnie referenci z Kanady i Tunezji odwołali swój udział, z zagranicy przybył jedynie Algierczyk, wykładowca języka berberskiego na uniwersytecie w Kadyksie, oraz niżej podpisany. Język konferencji nie był narzucony: cztery referaty wygłoszono w języku arabskim, pozostałe po francusku.

Referenci w znacznej mierze skupili się na praktycznych aspektach zastosowania nazewnictwa, posługując się szeroko udokumentowanymi przykładami. Wskazywali na powszechnie panujący chaos informacyjny,

wynikający z braku skoordynowanej polityki zarówno w zakresie *antroponimii* (akt stanu cywilnego), jak i *toponimii* (w tym *odonimii*, czyli nazw ulic).

Akta stanu cywilnego wciąż opierają się na dawno sporządzanych spisach imion i nazwisk „tubylczych” z czasów kolonialnych. Jak wielokrotnie podkreślano, były one sporządzone byle jak i niekonsekwentnie, bez uwzględnienia czynników kulturalnych, ważnych z punktu widzenia tradycyjnej struktury społecznej. Te same wyrazy arabskie zapisywane są różnorako, co utrudnia ustalenie więzów rodzinnych, a w efekcie sądy są stale przeciążone wnioskami o korektę nazwisk.

Toponimika nie wygląda lepiej. Wprawdzie po odzyskaniu niepodległości w Algierii zmieniono na arabskie nazwy miejscowości narzucone przez kolonialistów, wywodzące się wprost z francuskiej tradycji kulturalnej i politycznej (francuskie deskrypcje, nazwy miast i ważnych osobistości francuskich), ale ich ortografia jest często uduchowiona. Wcześniej stosowane francuskie nazwy „arabskobrzmiące” (zniekształcone pod wpływem niedbałych zapisów francuskich) pozostały i stały się podstawą wtórnego nieskoordynowanego retranskrybowania na arabski, najczęściej przez przypadkowych urzędników (podobnie jak wcześniej wyglądało to w wykonaniu francuskim). Różne resorty posługują się różnymi wersjami nazw tych samych miejscowości, co stwierdzić można nawet na poziomie ustaw i rozporządzeń najwyższych władz państwowych. Drogowskazy pełne są niekonsekwencji i błędów ortograficznych, odmienne napisy spotyka się w odległości nawet paru set metrów. Powodem jest brak centralnych władz onomastycznych, każdy urząd działa samodzielnie, a na to nakłada się swobodna twórczość niekompetentnych służb technicznych.

Nazwy dzielnic i ulic miejskich były przedmiotem kilku referatów. Tabliczki z nazwami ulic nie są ujednolicone nawet w ramach jednego miasta. Wciąż w wielu miejscach wiszą stare nazwy francuskie z czasów kolonialnych, obok nich niekiedy nowe, z nowymi nazwami w dwu językach, arabskim i francuskim. Są ponadto nowe tabliczki z nowymi nazwami arabskimi, zapisanymi po francusku, a także tabliczki wyłącznie po arabsku. Wiele ulic nie ma w ogóle żadnych nazw lub fizycznych oznaczeń. Powszechnie panujący chaos nazewniczy powoduje, że w 50 lat po odzyskaniu przez kraj niepodległości Algierczycy chętnie wciąż posługują się starymi nazwami francuskimi, gdyż stanowią one niezmienny punkt odniesienia w komunikacji społecznej.

Niżej podpisany wygłosił referat przedstawiający stan badań własnych nad historycznym nazewnictwem geograficznym Maghrebu, dostarczających materiału porównawczego przydatnego przy współczesnych procedurach rekonstrukcji i standaryzacji toponomastycznej. Zapoznał też słuchaczy ze

sposobami, jak w Polsce dokonano rekonstrukcji i standaryzacji nazw geograficznych po II wojnie światowej, zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych, gdzie występowały podobne jak w Algierii problemy – jak wiadomo, polscy specjaliści (tzw. komisja Rosponda) uporali się z tym zagadnieniem wyjątkowo szybko i stan chaosu nazewniczego nie trwał długo – a także z zadaniami i pracami polskiej Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Polski, działającej przy Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii (GUGiK).

Dyskusje były pełne emocji, a niekiedy, w wykonaniu przedstawicieli ważnych urzędów państwowych, również wzajemnych zarzutów o zaniedbania i brak chęci współpracy. W ostatniej sesji, w charakterze gościa, wziął udział gubernator Oranu, który, już wcześniej zaznajomiony z zagadnieniem przez dyrekcję CRASC-u, był wyraźnie zbulwersowany przedstawionym stanem rzeczy. W długim wystąpieniu zapowiedział pilne wdrożenie pilotażowego programu porządkowania i standaryzacji nazewnictwa na swoim terenie.

Uczestnicy konferencji, zmotywowani hasłem „Toponimia i antroponimia w Algierii to zagadnienie bezpieczeństwa, niezależności i tożsamości kulturalnej”, podjęli trzy uchwały: 1. o konieczności ustanowienia oficjalnej struktury zarządzającej nazewnictwem geograficznym; 2. o niezbędności ułatwienia dostępu do informacji onomastycznej i toponomastycznej na poziomie struktur państwa cywilnego; 3. o stworzeniu towarzystwa naukowego poświęconego onomastyce. Na zakończenie zainteresowani istotnie przystąpili do zakładania Algierskiego Towarzystwa Onomastycznego, przedyskutowali przedstawione przez Brahima Atouiego założenia programowe i projekt statutu, traktując posiedzenie jako pierwsze zebranie organizacyjne nowego stowarzyszenia, i postanowili założyć nowe, pierwsze w Algierii, czasopismo onomastyczne.

Organizatorzy zapowiedzieli wydanie materiałów konferencji drukiem.

Bogusław R. Zagórski,

Instytut Ibn Chalduna / Collegium Civitas / KSNG / UNGEGN

boguslaw.zagorski@transmontana.pl